

E4/04 w. 12/63

X Kurier szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
WYD. AB
Cena 50 gr. Nr 296 (9021)
ŚRODA, 18. XII. 63 r.

Sprawa rozdziału miejsc w głównych organach

XVIII sesja ONZ zakończona

NOWY JORK PAP. Wczoraj w późnych godzinach wieczornych XVIII sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych zakończyła obrady. Zamykając sesję przewodniczący zgromadzenia Carlos Sosa-Rodriguez stwierdził, że w centrum uwagi obecnej sesji znajdowały się trzy główne problemy: utrzymanie pokoju, likwidacja kolonializmu i rasowej dyskryminacji oraz porażka warunków gospodarczych i społecznych krajów słabo rozwiniętych.

MIMO GORĄCYCH I DELEGOWANYCH DYSKUSJI delegaci kontynuowali wysiłki w celu zmniejszenia napięcia między państwami. Dążenie to — oświadczył na zakończenie Sosa-Rodriguez — umożliwiło sesji przygotowanie gleby dla podjęcia decyzji w sprawie najważniejszych problemów przed którymi stoi obecnie świat.

NOWY JORK PAP. Specjalna Komisja Polityczna Zgromadzenia Ogólnego NZ zebrała się aby zakończyć dyskusję nad ostatnim punktem swego porządku dziennego, mianowicie nad sprawą reprezentacji krajów członkowskich w głównych organach ONZ.

PO DŁUŻSZEJ DEBACIE komisja przystąpiła do głosowania. Najpierw 59 głosami przy jednym przeciwniku i 11 wstrzymujących się uchwalono poprawkę polsko-czechosłowacką, ustalającą zasadę rotacji regionalnej przy wyborach przewodniczącego sesji Zgromadzenia Ogólnego. Następnie jednogłośnie przyjęto projekt rezolucji 54 państw skrajajęcych w sprawie rozszerzenia składu Komisji Ogólnego Zgromadzenia Ogólnego NZ.

PROJEKT REZOLUCJI państw Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej, przewidujący powiększenie składu Rady Bezpieczeństwa, przyjęła komisja 96 głosami, przy 11 głosach przeciw i 4 wstrzymujących się. Takim samym stosunkiem głosów przyjęto projekt rezolucji zalecający rozszerzenie składu Rady Gospodarczo-Społecznej do 27 miejsc. Kraje socjalistyczne głosowały przeciwko obu tym rezolucjom.

WYJAŚNIAJĄC MOTYWY GŁOSOWANIA, przedstawiciele krajów socjalistycznych jeszcze raz podkreślili, że dobrze rozumieją dążenie państw Azji i Afryki do zapewnienia sprawiedliwej reprezentacji w organach ONZ. Właśnie dlatego kraje socjalistyczne głosowały za powiększeniem składu Komisji Ogólnego Zgromadzenia Ogólnego NZ. Jednakże kraje socjalistyczne nie mogły poprzeć rezolucji przewidujących zwiększenie liczby miejsc w Radzie Bezpieczeństwa oraz w radzie gospodarczo-społecznej. Decyzja w tej sprawie musi być ratyfikowana przez dwie trzecie państw ONZ, w tym przez 5 stałych członków Rady Bezpieczeństwa. To zaś jest niemożliwe, dopóki miejsce CHRL zajmują czangkajszekowcy.

Votum zaufania dla rządu Moro

RZYM PAP. Wczoraj w późnych godzinach wieczornych włoska izba posłów stosunkiem głosów 350 do 233 przy 4 wstrzymujących się udzieliła rządowi Moro votum zaufania.

25 deputowanych lewego skrzydła Partii Socjalistycznej, która wchodzi w skład koalicji rządowej, nie wzięło udziału w głosowaniu. Komuniści głosowali przeciwko.

Przed głosowaniem przemawiał premier, Aldo Moro. Powiedział on, iż jego rząd uczyni wszystko, aby zapobiec inflacji.

Amerykańscy specjaliści spotkali się z Iljuszynem N. Jork - Moskwa bez lądowania

MOSKWA PAP. Jak już donosiliśmy w Moskwie przebywa delegacja amerykańskich specjalistów z dziedziny lotnictwa, której przewodniczy kierownik Federalnego Zarządu Lotnictwa USA, N. Halaby. Delegacja ta bada techniczne możliwości zorganizowania stałej, lotniczej komunikacji pasażerskiej Nowy Jork — Moskwa bez lądowania.

NA KONFERENCJI PRASOWEJ w ambasadzie USA w Moskwie N. Halaby przypomniał, że porozumienie amerykańsko-radzieckie w sprawie bezpośredniej komunikacji lotniczej między Moskwą a Nowym Jorkiem

Bezsenność pokonana?



DZIAŁANIE aparatu wynalazcy francuskiego z Tuluzy Roberta Laserre ma całkowicie pokonywać bezsenność. Sen wywołany jest nieszkodliwym promieniowaniem świetlnym aparatu, działającym na rytm oddechu i układ sercowo-naczyniowy.

NA ZDJĘCIU: wynalazca ze swoim aparatem, którego pokaz odbył się przed kamerami włoskiej TV. (CAF)

Mario del Monaco ciężko ranny

RZYM PAP. Słynny tenor włoski Mario del Monaco został ciężko ranny w wyniku katastrofy samochodowej. Wypadek nastąpił w sobotę 14 bm., jednakże informację o stanie zdrowia śpiewaka podano dopiero we wtorek. Jak oświadczył dyrektor rzymskiej kliniki „Villa Gina” prof. Spallone, Mario del Monaco ma złamane obie nogi. Operacja jest na razie niemożliwa z powodu ogólnego złego stanu zdrowia ranego.

100 lat bez poczty

BELGRAD. Jakież było zdziwienie pewnego właściciela domu w miejscowości Pacevo pod Belgradem, gdy po otwarciu okieneczek zamurowanego od lat okna wpadło mu w ramię kilkadziesiąt listów z których najstarsze liczyły sobie po blisko 100 lat.

Okazało się, że listonosze z miasteczka od lat wrzucały korespondencję przez otwór w okiennicy, sądząc, że znajduje się za nią okno mieszkania.

Nowy sukces prof. Petrucci

SFILMOWANO narodziny serca ludzkiego

RZYM PAP. Profesor Daniel Petrucci, ten sam, który w styczniu 1961 roku uzyskał światową sławę dzięki doświadczeniom z zapłodnieniem jaja ludzkiego „in vitro” (poza organizmem) i doprowadzeniem płodu do zaawansowanego stopnia rozwoju, obecnie przedstawił na kongresie mikrocyrkulacji (krążenia w naczyniach włosowatych) w Neapolu film urtwalający moment formowania się serca ludzkiego w płodzie.

FILM PRZEDSTAWIA PIERWSZE MOMENTY, w których serce zaczyna funkcjonować. Dzieje się to już w kilka dni po zapłodnieniu „in vitro”. Pokazuje on wyraźnie jak pracują naczynia krwionośne świeżo wytworzone, jak kształtuje się serce, jak powstaje własny system krążenia płodu. Film wykonany jest częściowo przy pomocy promieni podczerwonych.

Na zakończenie projekcji prof. Petrucci oświadczył, że ta technika filmowania i wykorzystania promieni podczerwonych, prosta i tania, może oddać wielkie usługi w rozpoznawaniu chorób krążenia.

Von Hassel przeciwko paktowi nieagresji

NOWY JORK PAP. Boński minister obrony, von Hassel, wypowiedział się zdecydowanie w artykule opublikowanym dziś w amerykańskim czasopiśmie „FOREIGN AFFAIRS”, przeciw zawarciu paktu nieagresji między państwami NATO i Układu Warszawskiego. Jego zdaniem „jakakolwiek próba osiągnięcia odprężenia poprzez zawarcie paktu o nieagresji spowodowałaby jedynie, że Moskwa wygrałaby następną rundę w polityce światowej”.

W artykule tym, zawierającym sporą dawkę inwektyw antyradzieckich, von Hassel opowiedział się za elastyczną strategią NATO w Europie. Również wcześniej wystąpił przeciwko koncepcji utworzenia europejskich sił nuklearnych, którą usiłuje forsować Francja i popartą ponownie amerykański projekt wielostronnych sił nuklearnych NATO.

Butler wybiera się do Genewy

LONDYN PAP. Premier Douglas-Home oświadczył wczoraj w Izbie Gmin, że minister spraw zagranicznych Butler uda się w niedługim czasie do Genewy, aby wziąć udział w rozpoczynających się tam w styczniu obradach konferencji rozbrojeniowej.

Home wyraził zadowolenie z powodu zapowiedzianego przez ZSRR zmniejszenia wydatków na siły zbrojne.

Katastrofa myśliwca

BONN PAP. Wczoraj uległ katastrofie w pobliżu miejscowości Szlezwik, myśliwiec Bunt deswehrer typu „Seahawk”. Pilot zginął.

OSTATNIE DNI FEDERACJI

LONDYN PAP. Wczoraj w parlamencie brytyjskim rozpoczęła się debata nad projektem o rozwiązaniu Federacji Rodezji i Niasy, likwidacja której ma nastąpić 31 grudnia r.b. Obie izby bez głosowania przyjęły wnioski aprobujące porozumienia zawarte w sprawie rozwiązania federacji.

Pogrzeb prof. Heussa

BONN PAP. W Stuttgarcie odbył się pogrzeb pierwszego prezydenta NRF, prof. Theodora Heussa, który zmarł w ubiegłym czwartek. W uroczystościach pogrzebowych, obok prezydenta NRF, Luebkego i kanclerza Erharda, udział wzięło około 1 100 zaproszonych gości z Niemiec i zagranicą.

Złocianego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

M/S „ROKITA” — z Francji pod balastem. S/S „KATOWICE” — z Danii pod balastem. S/S „CIESZYN” — z Danii pod balastem. M/S „MARYNARZ MIGAŁA” — ze Sztokholmu via Gdańsk z drobnicą.

STATKI NA WYJŚCIU:

M/S „SZCZAWNICA” — do Afryki Zachodniej z drobnicą. M/S „NIMFA” — do Sztokholmu via Gdańsk z drobnicą. M/S „PILICA” — do Bostonu z drobnicą. S/S „POZNAŃ II” — do Holandii z węglem. M/S „RUSALKA” — do Oslofiordu z drobnicą. S/S „JELCZ” — do Belgii z węglem. M/S „CHOCHLIK” — do Hamburga via Gdynia z drobnicą. M/S „LIWIEC” — do Rotterdamu via Gdynia z drobnicą.

M/S „SKRZAT” ZABŁOKOWANY W MANCHESTER

MOTOROWIEC PZM „Skrzat”, który 13 bm. zawiał do Manchester, nie mógł po wyładunku opuścić tego portu gdyż u wejścia zatonała barka z piaskiem. Ratownicy angielscy od kilku dni bezskutecznie usiłują wydobyć barkę, wobec czego armator musiał skierować statek do Liverpoolu, połączonego z Manchester kanałem.

„ZAWRAT” — NA ZŁOM

MINISTERSTWO ŻEGLUGI podjęło decyzję o przekazaniu zbiornikowca „Zawrat”, pływającego w PLO, na złom. Statek ten był w 1962 r. zakupiony z funduszu rozbudowy floty.

W PORCIE:

PRZY NABRZEŻU Czechosłowackim s/s „Jalagomat” (hiszpański) ładuje drobnicę dla swego kraju. S/s „Athanasios” (grek) zabiera cement dla Sudanu. S/S „Tano River” (Ghana) kontynuuje załadunek cementu, a czeski s/s „Kladno” — drobnicę. Na Starówce s/s „Busard” (NRD) zabiera czeskie samochody dla Finlandii. Przechodzą Bytowskiemi s/s „Panagioti” i „Vryslani” wyładują francuską pszenicę. S/S „Allee” — 3700 t pszenicy kanadyjskiej.

RYBACKE STATKI NA WEJŚCIU:

S/T „KWISA” z kanału La Manche do Świnoujścia.

NA WYJŚCIU:

S/T „KACZAWA” — na Morze Północne — ze Świnoujścia.

Duży popyt na prosięta

WARSZAWA PAP. We wszystkich rejonach kraju obserwuje się obecnie wzrost zainteresowania solników hodowlą zrosy. Do zwiększenia popytu na prosięta przyczyniła się niewątpliwie niezły zbiór ziemniaków. Przeciętna krajowa cena na prosięta jest prawie o 50 proc. wyższa niż o tej porze w r. ub. W głównych basach hodowli zrosy, jakimi są woj. lubelskie, warszawskie, łódzkie, poznańskie i bydgoskie, zapotrzebowanie na prosięta jest szczególnie duże.

W sprawie mordercy ze Wschowy

Prokurator wnosi o rewizję wyroku

ZIELONA GÓRA PAP. Jak już informowaliśmy, 35-letni Lucjan Ruciński ze Wschowy, oskarżony o zamordowanie Tadeusza Chrzęstowskiego, skazany został wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Zielonej Górze na 15 lat więzienia. Współoskarżony — 20-letni Feliks Kargulewicz (siostrzeniec Rucińskiego), który trzymał T. Chrzęstowskiego podczas gdy Ruciński dobijał swoją ofiarę, oraz pomagał przy zakopywaniu zwłok — skazany został na trzy lata więzienia. Prokurator wojewódzki w Zielonej Górze uznał, iż wyrok jest niewspółmiernie niski w stosunku do bestialskiego czynu, i zapowiedział wniesienie rewizji wyroku na niekorzyść obu oskarżonych.

PKP wyciągnęły wnioski z „zimy stulecia”

Mróz i śnieżyca atakują żelazne szlaki

(Rozmowa API z dyr. Rafałczakiem z Min. Komunikacji)

— JAK PKP SĄ PRZYGETOWANE do odparcia kolejnych ataków mrozu i śnieżyca?

— Kolejjarze, pomni zaskoczenia i jego skutków, bardzo starannie przygotowali się na wszystkie ewentualności. Jeszcze w sierpniu Rada Ministrów podjęła uchwałę w sprawie przewozów w okresie jesienno-zimowym. Uchwała ta dała podstawię kolei i innym resortom do przedsięwzięcia odpowiednich środków. Pewnych zakłóceń w ruchu trudno jednak całkowicie uniknąć gdy na dworcze szaleje zawierucha i trzaskająca mroź.

— JAK WIĘC będziemy podróżować w takich szczególnie trudnych warunkach atmosferycznych?

— Główny wysiłek PKP kierują na utrzymanie regularnej komunikacji pomiędzy ośrodkami przemysłowymi i kulturalnymi. Przyjeżdżamy tuż: mniej pociągów, ale za to kursujące planowo i odpowiednio wyposażone.

— Jak to należy rozumieć?

— W zimowym rozkładzie jazdy, z wyjątkiem okresu świątecznego, ograniczaliśmy ruch pasażerski. W stosunku do lata wycofaliśmy 20 pociągów, a dla 113-tu skróciliśmy trasy. Ponadto w aktualnym rozkładzie jazdy odrębnie oznaczono 310 pociągów pospiesznych i osobowych, które mogą być czasowo odwołane w wypadku szczególnie trudnych warunków atmosferycznych.

— To będą straty pasażerów. A zyski?

— Przede wszystkim pewna ilość połączeń „murowanych”, na które naprawdę można liczyć. Poza tym lepsze przystosowanie pociągów do podróży zimą.

— Podróże pasażerów można w pewnych okresach ograniczyć, ale wstrzymanie transportów grozi poważnymi komplikacjami.

— I dlatego zimą pierwszeństwo mają składy towarowe, a przede wszystkim pociągi z żywnością, węglem i surowcami.

— I minionej zimy obowiązywał taki priorytet, a jednak mieliśmy poważne kłopoty...

— Tak, ale teraz jesteśmy lepiej zabezpieczeni, w czym po mogła nam wspomnieć już uchwała Rady Ministrów. Klienci PKP zostali zobowiązani do prowadzenia przeładunku w niedziele i święta. W portach i na stacjach granicznych, tak jak w dni powszednie, a w pozostałych miejscach — na poziomie 80 proc. załadunków normalnego dnia roboczego. Prace wyładunkowe wszędzie

w dni świąteczne mają być prowadzone tak jak o dzień.

— Wszystkie te wysiłki nie zdadzą się na nic, jeżeli pociągi staną na skutek braku paliwa...

— Rzeczywiście, podczas „zimy stulecia” nieraz wdział się na wyzperpaniu. Wspomniana uchwała mówi jednak o zapewnieniu PKP zapasu węgla na 15 dni i jest już realizowana. Obecnie, choć nie zakończyliśmy jeszcze gromadzenia zapasów, mamy paliwa na ponad 13 dni, przy czym połowę stanowi węgiel gruby o dużej wartości opałowej, który kolejjarze „chowają” na najcięższe dni.

Rozmawiała: Krystyna SZELESTOWSKA

Plan i budżet 64 w komisjach sejmowych

WARSZAWA PAP. Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów jednogłośnie uchwaliła przyjęcie sprawozdania rządu z wykonania planu i budżetu za rok 1963 oraz poparła wniosek NIK o udzielenie rządowi absolutorium.

Komisja rozpatrywała następne poprawki do planu i budżetu na 1964 r.

W I kwartale 1964 r.

50 programów „Interwizji”

WARSZAWA PAP. Ok. 50 programów interwizji obejrzą po trzy telewizywnie w I kwartale przyszłego roku. Nowością w dotychczasowej wymianie będą reportaże filmowe z wielkich galerii i muzeów sztuki. I tak np. oglądać będziemy na małym ekranie słynną Galerię Tretiakowską, muzeum na Kremlu, a także zbiory sztuki w Dreźnie. Nadane zostaną także audycje muzyczno-rozrywkowe z CSRS, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego, a także kilka programów kukielkowych dla dzieci. Ponadto to programów, przewidziano muzyczno-rozrywkowych, przystępując do interwizji TVP.

W pierwsze połowie 1964 r. zorganizowany zostanie w Pradze i w Szwajcarii Filmowy Krajów Interwizji. Warto dodać, że znacznie zwiększona będzie wymiana filmów między poszczególnymi telewizjami.

Sukces naukowców

(BNT—PAP). Naukowcy lubelscy odnieśli poważny sukces: 17 bm. uruchomili oni elektromagnetyczny separator izotopów całkowicie zbudowany w kraju.



WARSZAWA PAP. Wczoraj — dokładnie w 45 rocznicę powstania ZZK — rozpoczęły się w Warszawie 2-dniowe obrady krajowego zjazdu sprawozdawczo-wyborczego Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych. W obradach biorą m.in. udział: członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Ignacy Logasowski oraz minister komunikacji Piotr Lewiński.

WARSZAWA PAP. 17 grudnia w 66-tą rocznicę urodzin Władysława Broniewskiego otwarte zostało w Warszawie muzeum jego imienia.

KATOWICE PAP. Wczoraj w Rudzie Śląskiej odbyła się uroczystość przekazania do eksploatacji nowego obiektu polskiej energetyki — elektrowni „Halamba”, o łącznej mocy 200 mW.

Co było przyczyną zgonu sióstr syjamskich?

ZIELONA GÓRA PAP. Jak już informowała prasa, syjamskie siostry, które przysły na świat ubiegłej soboty w Szpitalu Powiatowym w Żaganii, umarły przy życiu zaledwie dwa dni.

SEKCJA ZWŁOK potwierdziła pierwotne przypuszczenie, iż posiadają one wspólne serce, a tym samym jeden system krążenia krwi.

Tajemnicze zaginięcie rybaków

GDĄŃSK PAP. 17 bm. Gdański Urząd Morski, PRO oraz Milicja Obywatelska zostały zaalarmowane wieścią o tym, że zaginęło sześciu rybaków z miejscowości Swarzewo i Gnieźdźewo, powiat Puck. Rybacy ci wyruszyli na Zatokę Pucką z zamiarem odławiania ryby pod łodem. Istnieje przypuszczenie, że łód mógł się zalać i rybacy wpadli do wody.

17 bm. trwały również poszukiwania kilku rybaków z Chatup na Półwyspie Helskim. Również i oni wyruszyli na połowy ryb pod lodem, nie zważając na kruchość tafli pokrywającej powierzchnię morza.

Losy zaginionych rybaków są nieznane.

„Ciekawa historia ONZ”

— E. Osmańczyka

WARSZAWA PAP. W najbliższych dniach ukaze się na półkach księgarskich nakładem „Iskier” interesująca książka Edmunda Osmańczyka pt. „Ciekawa historia ONZ”. Cennym uzupełnieniem publikacji jest „Mała encyklopedia ONZ” obejmująca 500 haseł. Oprawa graficzna — Bryka Lipińskiego.

TROJACZKI w Białostockiem

BIAŁYSTOK PAP. W szpitalu powiatowym w Hajnówce urodzili się trojaczki: syn i dwie córki. Matka — Olga Sytkwin jest mieszkanką wsi Czełchy Orlańskie w pow. Hajnówka i posiada już dwoje dzieci w wieku 8 i 10 lat.



Z II FESTIWALU KOMPOZYTORÓW WIE WROCŁAWIU

W PROGRAMIE II Festiwalu Kompozytorów Ziemi Zachodniej we Wrocławiu znalazła się również kompozycja „Kwiatlet na instrumenty dęte” Władysława Słowiańskiego (na skrzypcach). Wykonał je Wrocławski Kwartet Dęty. Władysław Słowiański jest uczniem prof. T. Szeligowskiego (kompozytora) oraz W. Biedzińskiego i St. Witaszkiego (studia dyrygenckie). Obecnie jest dyrygentem Opery Poznańskiej.

Fot. CAF Słazyszyński

Zalew Wiślany pod lodem

Jaka będzie ZIMA NA MORZU?

JAKA BĘDZIE ZIMA NA MORZU? — odpowiadają na to pytanie pasjonują się tysiące ludzi morza.

Zjawiskami hydrologicznymi interesuje się specjalna pracownia prognoz morskich — hydrologicznych PIHM z Gdyni. Kierownikiem tej pracowni jest Jerzy MALIŃSKI, jest on strażnikiem przewidywaniach. Stwierdza on jednak, iż zima będzie łagodniejsza od ubiegłej i nie stworzy tyle trudności gospodarcze morskiej (niemniej zamarł już obecnie Zalew Wiślany i niektóre rejonu Wisły w ujściu rzeki).

Wzrost naszego Wybrzeża oraz na zalewach doświada 35 punktów obserwacyjnych. Dobrze zorganizowana morska sieć obserwacji pozwala na szybkie orientowanie się w sytuacji. Depesze i meldunki nadawane tzw. kluczem bałtyckim docierają do gdynińskiej placówki, gdzie opracowane są mapy całego Bałtyku, nadając jednocześnie codziennie komunikaty dla setek statków.

(BNT-PAP)

Z dnia na dzień Napięcie w Adenie wzrasta

KIEDY PRZED NIESPEŁNĄ ROKIEM dyskutowano w Izbie Gmin, sprawy związane z włączeniem „perły brytyjskiej korony” — kolonii Adenu do tzw. Federacji Południowo-Arabskiej, posłowie laburzystowscy zwracali uwagę na nasilenie nastrojów antybrytyjskich w Adenie i domagali się, by w imię interesów brytyjskich na tym obszarze wysłuchać ludności Adenu. Był to jednak głos wołającego na puszczy.

Zajęty przez Anglików w pierwszej połowie XIX wieku i włączony do Imperium Brytyjskiego jako kolonia koronna w 1937 roku, Aden od dawna przejawiał dążenie do niepodległości. Po rewolucji jemeńskiej dążenia te jeszcze się wzmożyły.

ZDAJĄC SOBIE SPRAWĘ z narastaniem dążeń niepodległościowych na tym obszarze, Londyn w styczniu br. włączył Aden do składającej się z sześciu krajów Federacji — protektoratu brytyjskiego noszącego tę samą nazwę, Aden, sztucznego tworu zmontowanego w 1959 r. dzięki uległości sułtanów, emirów i szajchów, władających nominalnie tymi posiadłościami brytyjskimi.

Represje, przy pomocy których podporządkowane Londynowi rządy Adenu usiłowały stłumić wolkę niepodległościową, doprowadziły do wzrostu napięcia w tym kraju.

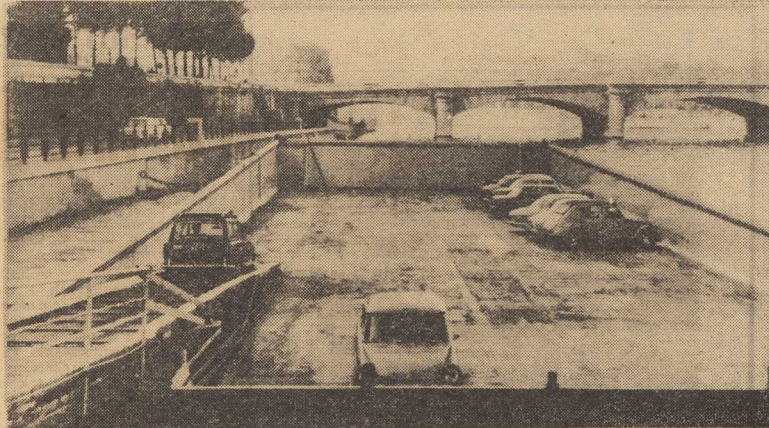
Miarą rosnącego napięcia w Adenie są wydarzenia ostatnie go tygodnia. W odpowiedzi na zamach bombowy, dokonany na lotnisku adenskim, władze Federacji wprowadziły stan wyjątkowy i dokonały dalszych aresztowań wśród przywódców sił nacjonalistycznych i postępowych.

I tym razem interweniowała ONZ, wzywając Anglie — poprzez Komisję Powierniczą — do podjęcia kroków, mających na celu uwolnienie aresztowanych i wstrzymanie deportacji z Adenu. (G.)

RUBY denerwuje się

WŁAŚCICIELE nocnego lokalu w Dallas, Jack Ruby (na foto poniżej), który zastrzelił domniemanego zabójcę prezydenta Kennedy'ego, Lee Oswald, zaczyna się „trochę denerwować” w więzieniu. Władze więzienne zabroniły mu bowiem telefonować bez przerwy do znajomych i ograniczyły wizyty. Ruby uznał to za wielką niesprawiedliwość i kilkakrotnie pokłócił się ze strażnikami.

Proces Ruby'ego ma się rozpocząć 3 lutego. Szeryf z Dallas, Bill Decker zaproponował, aby podczas rozprawy Ruby siedział w specjalnej kabine ze szkła odpornego na kule. Ta propozycja będzie jednak prawdopodobnie odrzucona. W myśl przepisów obowiązujących w Teksasie, oskarżony nie może zjawiać się na sali sądowej w kajdanach i nie może też być zamknięty w oddzielnym pomieszczeniu, gdyż wówczas stwarza się pozory, iż jest to niebezpiecznym człowiekiem, a to z kolei wpływa na stanowisko sądu. (m)



„Nie budźcie niedźwiedzia”... W kraju praktycznego premiera i 3 słynnych koni

NAJPOPULARNIEJSZĄ AKTORKA filmowa i teatralna Danii jest piękna, jak „cytat liryczny” pani Helle Kyrke. Jest ona żoną premiera Danii pana Jensa Otto Kruga. Gdy kiedyś zapytano premiera, dlaczego żona jego gra w coraz to nowym filmie — mimo, że jest matką dwójki uroczych małych dzieci, premier odpowiedział: „Stanowisko premiera nie jest przecież wieczne, dobrze jest więc mieć jakieś zaplecze”.

RÓWNIEM PRAKTYCZNI JAK PREMIER, są obywatele Danii. Duńczycy sami o sobie mówią, że mają więcej świńek, niż ludzi. Istotnie — Dania liczy 4 600 000 mieszkańców i 7 000 000 świńek. Świnia jest narodowym zwierzęciem Danii, a szynki i bekonki są pierwszym artykułem eksportowym. Dopiero na drugim miejscu znajduje się masło. Niemniej popularne są również konie. Jest ich tam ponad 200 000 sztuk, a trzy z nich są dumą narodową Duńczyków. Pierwszy, to pomnik Króla Christiana V, siedzącego na marmurowym ramiaku na Królewskim Nowym Rynku w Kopenhadze. Pomnik ten nazywają Duńczycy po prostu „Koń”. Dwa inne konie, to Nero i Smoky, które wraz ze swoim wóźnicą Wiggo Hansenem objechały cały świat, jako reklama znanego piwa duńskiego i wódki Aalborg.

Rekord mandatów

POLICJA PARYSKA wypisała w listopadzie rekordową ilość 231 498 mandatów za nielegalne parkowanie samochodów i naruszanie przepisów ruchu drogowego. Dotychczas „przeciętna” ilość mandatów za tego rodzaju wykroczenia wynosiła poniżej 200 000 miesięcznie. (jm)

se najliczniejsze i najpiękniejsze tatusze zdobia szeroki tors i ramiona króla Danii Fryderyka.

SPRAGNIONY MOCNYCH WRAŻEN i dociekliwy turysta, znajdzie bez trudu dzielnicę, w której bujnie reklamuje się i kwitnie „dobre wita”. Dzielnica ta znana jest niemal wszystkim marynarzom świata. Niemniej popularne jest lotnisko Kastrup, znajdujące się na małej wyspie Amager. Tu spotykają się i krzyżują swoje drogi pasażerowie ze wszystkich stron świata, Kastrup odwiedza często małe samoloty szwedzkie. W oczekiwaniu na inne samoloty, zapobiegliwie Szwedki biegają do kiosku na lotnisku, aby kupić tu dwa kg doskonałego duńskiego masła, które można zabrać do Szwecji bez opłat celných.

MŁODZIEŻ DUŃSKA jest podobna do szwedzkiej, tej najlepszej. Różni się tym, że podczas gdy młodzieńcze szwedzki cieszy się samochodem, jego duński rówieśnik jest dumny już ze swego roweru. Chyba dlatego w Danii nieznanymi są chuligani samochodowi, tzw. w Szwecji „raggare”. Młodzi Duńczycy są weseli, pogodni i zdrowi na duchu i ciele, nowoczesni i niezbyt przywiązani do tradycji. Gdy młodzież przechodzi koło zamku królewskiego, przed którym pełnią wartę królewscy gwardziści ubrani w czerwone mundury i biermyne na głowach, nierzadko słyszeć można humorystyczne powiedzenie: „...Pst, nie budźcie niedźwiedzia, śpiącego na duńskiej głowie”.

Z. GAJEWSKA



WSPÓLPRACA W ZAKRESIE ARCHITEKTURY

Już od siedmiu lat młody Polska i Czechosłowacja rozwija się wzajemna współpraca i wymiana doświadczeń w zakresie budownictwa i architektury. Ostatnio podpisany został w Pradze program dalszej współpracy naukowo-technicznej w tej dziedzinie na 1961 rok. Nowością tego programu jest wprowadzenie do stałej współpracy tematyki urbanistycznej i planowania przestrzennego oraz efektywności inwestycji. Zaciętni są także współpracownicy instytutów naukowych i badawczych oraz wymieniane będą doświadczenia w dziedzinie nowoczesnych materiałów budowlanych i ich produkcji.

AUTOSTOP TAKŻE W CSRS

Sekretariat Komitetu Centralnego Czechosłowackiego Związku Młodzieży zatwierdził ostatnio projekt organizacji autostopu Czechosłowackiej Inicjatywą autostopu był młodzieżowy „dziennik „MLADA FRONTA”. Z autostopu korzystacie będzie mogła młodzież w wieku od 15 do 21 lat. W 1961 roku skierują się z niego — jak się przewiduje — 40 tys. osób.

DISKUSJA NA ŁAMACH „PLAMEN”

Popularny prasał miesięcznik „PLAMEN” opublikował ostatnio artykuł dyskusyjny Hri Lederera, w którym zastanawia się on nad doborami i wymianami programów TV krajów należących do Interwizji, poddając w wątpliwość skuteczność ich oddziaływania ze względu na zbyt oficjalny charakter. Oglądając programy Interwizji — stwierdza między innymi autor — można by odnieść wrażenie, że np. w NRD zabawa wyraża się wyłącznie nie w programach Amigo-cocktail, że Budapest żyje stale pod znakiem operetki, że w Sofii nielegnie jest się przeważnie folklor, że w Moskwie nie ma nic więcej poza kosmopolityką. Autor w konkluzji wnioskuję, aby programy Interwizji służyły przede wszystkim bliższemu poznaniu się na co dzień narodów krajów socjalistycznych. (CE)

Opróżniony z wody na zimę basen kąpielowy na Sekwanie w Paryżu, został zamieniony na parking samochodowy (na zdjęciu), w którym jednocześnie może się zmieścić 30 samochodów. (CAF)



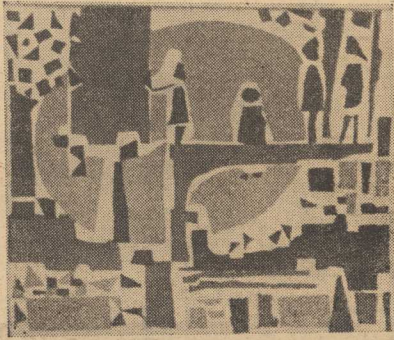
Piotr Szelest

NA OSTATNIM PLENUM KC KPZR Piotr Szelest, I sekretarz Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Ukrainy został wybrany na skład Prezydium KC KPZR. Piotr Szelest ma obecnie 65 lat i całą jego karierę polityczną związaną jest z działalnością KPU. Jest z zawodu ekonomista. Od 1957 roku był on pierwszym sekretarzem komitetu partii w Kijowie, a na XXII Zjeździe KPZR Ukrainy został wybrany sekretarzem Komitetu Centralnego KP Ukrainy, w listopadzie tegoż roku — przewodniczącym Biura KC KP Ukrainy do spraw przemysłu, a 3 lipca 1963 roku objął po Nikołaju Podgornym (został wybrany na sekretarza KC KPZR) stanowisko pierwszego sekretarza KC KP Ukrainy.

Komentując wybór P. Szelesta na skład Prezydium KC KPZR, francuska agencja AFP przypomniała, że 28 maja 1959 roku opublikował on na łamach RADIOSKOPICZNYCH PRAWDY dobrze udokumentowany artykuł, omawiający przyczyny zahamowania w rozwoju przemysłu chemicznego w kijowskim sołtarchozie. (CET)

„Sprawiedliwość” dla Hansa Franka

ZNANY HAMBURSKI TYGODNIK „DER SPIEGEL” (nr 49) w rubryce wypowiedzi czytelników przyniósł dwa listy stanowiące reakcję na opublikowany w jednym z ostatnich wydań pisma artykuł o „generalnym gubernatorze”, skazanym i straconym w Norymbardze HANSIE FRANKU. Obydwa listy biorą w obronę zbrodniarza. W jednym z tych przypadków jest to w pewnym sensie zrozumiałe. Autorem listu jest syn satrapy MICHAEL FRANK który zresztą pisze o sprawach drugorzędnych, podważając na przykład twierdzenie, jakoby jego ojciec wzbogacił się osobiście na swych „rządach” w Polsce. Na większą uwagę zasługują drugi ze wspomnianych listów, podpisany przez niejakiego Ericha STÜRZENACKERA. Czytamy w nim m. in.: „Nikt nie może zaprzeczyć, że Hans Frank jako generalny gubernator, popełnił w Polsce poważne błędy. Mimo to jednak trzeba mu oddać sprawiedliwość. Z własnych obserwacji wiem, że Frank, w trakcie swego „panowania” rewidował swe stanowisko wobec Polaków, przede wszystkim tam, gdzie dostrzegł lojalną współpracę. Można było dostrzec nawet głęboko ludzkie tony, gdy mówił na przykład o zaopatrzeniu „dla moich polskich podległych”. Merytorycznie list nie jest oczywiście niczym zaskakującym. Nie dziwi nas nazywanie zbrodni „błędami”. Charakterystyczne jest co innego: bezcelność z jaką były — jak mamy prawo przypuszczać — pracownik hitlerowskiemu aparatu terroru w Polsce — bierze w obronę jednego z największych zbrodniarzy III Rzeszy. (ZAP).



ZPAP i „Kurier“ w „Sztafecie dobrej woli“

DZIS z kolei przedstawiamy następną pracę, która znajduje się w jednej ze szkolnych galerii sztuki, ufundowanych przez szczecińskich artystów. Jest to czarno-żółta kompozycja Jana ZDAREWICZA pt. „JESIENNY SPACER“, charakterystyczna się lirycznym nastrojem. Przypominamy, że wszystkie dzieła naszych artystów przed przekazaniem ich szkołom zobaczmy na wystawie w Zamku z początkiem stycznia. Termin otwarcia ekspozycji został przesunięty na styczeń, ze względu na stosunkowo długi okres druku katalogu, który jest nieodzowny przy tego typu imprezie, gdyż ma stanowić pomoc szkolną dla przyszłych właścicieli galerii. (U)

Foto: Wanda Cieślak

Prawdziwy smakosz nie jest żarłokiem!

Jan Brzechwa przeciwko tyranii tradycji

- Co pan nazywa tyranią tradycji?
- Zwyczajową obfitość świątecznego stołu w połączeniu ze staropolską gościnnością. Przyjęło się, że w święta trzeba ją wyrazić w myśli hasła: „Zastaw się, a postaw się“. Pa mięśm z lat mojej wczesnej młodości, że na wigilię musiało być obowiązkowo siedem gatunków ryb. Po wojnie zde-mokratyzowały się jadłospisy, ale i tak jeszcze w tym okresie jadamy ponad stan.
- A pan jest zwolennikiem jakiego jadłospisu?
- Wbrew wyobrażeniom o mnie lubię potrawy proste. Proste ale smacznie przyrządzone. Za jedną z najlepszych zup uważam krupnik, ale ugotowanie dobrego krupniku wy-maga dużych umiejętności.
- Czy pan zna dobry przepis?
- Po prostu należy gotować go na rocie, kaszę — osobno, żeby się nie rozgotowała, koniecznie trzeba dodać suszone grzyby, trochę zielonego. Muszę wyznać, że kiedy przyjmuję u siebie cudzoziemców, chętnie daję im zrazy z kaszą perlową, lub gryczaną. Jest to potrawa, która cieszy się nieprawdopodobnym powodzeniem. Oczywiście kasza musi być ugotowana na sypko. Z odrobiną czosnku...
- Nie wszyscy lubią czosnek.
- O toż ważne jest umiejętne postępowanie się przyprawami. Nawet najwrażliwsze podniebienie nie wyczuje w kaszy smaku czosnku i na tym właśnie polega sztuka kulinarna. Gość zachwyci się kaszą, pozdzwia jej smak, a o czosnku nie wie. Podobnie kalafior ogromnie zyskuje, jeśli wyloużyć go na salaterkę poturką czosnkiem. Albo weźmy, dajmy na to, marchewkę. Mało kto lubi tę jarzynę. Ale marchewka ugotowana z dużą ilością kopru staje się nie ta sama.
- Odbiegliśmy jednak od tematu świątecznego.
- W święta je się za dużo. Prawdziwy smakosz nie jest

Gospodarka leśna w Szczecińskim

O 27 000 HA zwiększył się w ciągu ostatnich sześć lat obszar lasów w województwie szczecińskim. Dzięki systematycznemu prowadzeniu akcji zalesiania nieprzypadnych rolniczo nieużytków procent zalesienia województwa wzrósł od 1957 r. z 24,9 proc. do 26,7 proc. Pozyśk drewna w bieżącym roku w lasach szczecińskich wyniesie ponad 900 000 metrów sześciennych samej tylko grubizny.

Szczeciński Okręg Lasów Państwowych zajmuje w tej chwili pierwsze miejsce w kraju w transporcie leśnym. 260 samochodów ciężarowych i traktorów zabezpiecza prawie w 95 procentach wywóz drewna w okresie wrybu. (ZAP)

Szkolimy zawodowych rybaków PO RAZ PIERWSZY W POLSCE

TA SZKOŁA MIAŁA SZANSE STAC SIĘ W PEWNYM SENSIE SENSACJA TEGOROCZNEJ DZIAŁALNOŚCI OŚWIATOWEJ W DZIE DZINIE MORSKIEJ. CHODZI O ZASADNICZĄ SZKOŁĘ RYBOŁÓWSTWA ZALEWOWEGO W TRZEBIEŻY, POWSTAŁA W ER. Z INICJATYWY WYDZIAŁU OŚWIATY I KP PZPR, PRZY WSPÓŁUDZIAŁU KURATORIA.

JAK WIADOMO, technika połowów na zalewach i wodach przybrzeżnych różni się dość istotnie od „rybaczenia“ na śródlądziu i połowów pelnomorskich. Jednocześnie eksploatacja wód przybrzeżnych nie jest jeszcze u nas tak intensywna jak akwenów pelnomorskich.

Tak więc myśli zorganizowania podobnej szkoły i to właśnie w takim ośrodku rybołówstwa zalewowego jak Trzebież, była chyba jak najbardziej słuszna.

W TEJ CHWILI pierwsza klasa ZSRZ liczy 45 uczniów, rekrutujących się z wszystkich środowisk społecznych i rozmaitych części kraju. Charakterystyczne jednak, iż synów rybaków z Trzebieży jest tu zaledwie — dwóch. Wynika to chyba z pewnego braku wiary w możliwości szkoły ze strony miejscowej ludności, która była świadkiem jak w ubiegłym roku pierwsze próby organizacji szkoły spaliły na panewce.

Teraz pierwszy etap działalności szkoły finansuje Zasadnicza Szkoła Metalowa w Żelcho-wie.

Szkola nie posiada jeszcze ani jednej własnej łodzi. Nie trzeba chyba wyjaśniać, że wyłącznie teoretyczne szkolenie przyszłych rybaków — mija się z celem ich edukacji. Problemem jest również sprawa internatu. Dojchczas uczniowie zamieszkałi mieszka-ją w kwaterek prywatnych, co ogranicza możliwość utrzymania odpowiedniej dyscypliny i pracy wychowawczej. Tymczasem istnieją szanse wykorzystania na internat jednego z wielu obiektów bezużytecznie przez 10 miesięcy w roku. Inny moment sprzyjający dyscyplinie, jaka powinna panować w tego rodzaju szkole, to mundury. Może szczecińska SRM mogłaby przekazać Trzebieży pewną ich ilość?...

OSTATNIO, z inicjatywą KP PZPR, odbyło się spotkanie przedstawicieli Kuratorium, Wydziału Oświaty oraz Zasadniczej Szkoły Handlu i Usług, w sprawie ustalenia dalszych kierunków rozwoju ZSRZ. Wszyscy zebrani żywo interesowali się jej przyszłością. Ustalono jednocześnie program działania na najbliższy rok, mający zapewnić szkole w Trzebieży właściwe warunki pracy. Postanowiono m. in., że od 1 stycznia ZSRZ stanie się filią Zasadniczej Szkoły Handlu i Usług, co zapewni jej należytą opiekę tak pod względem administracyjnym jak i gospodarczym. Od 1 stycznia zorganizowanie zostanie również internat, gdzie uczniami opiekować się będzie specjalny wychowaw

ca. Wydział Oświaty zwrócił się także do Naczelnika Wydziału Szkolenia Zawodowego o przeniesienie na cele szkoły pewnych niezbędnych funduszy. Przewiduje się również zawarcie w początkach przyszłego roku umowy z „CERTA“ w sprawie udostępnienia uczniom jej warsztatów na zajęcia praktyczne i zakupu szeregu pomocy naukowych.

Posunięcie takiej wydatki jest jak najbardziej uzasadnione. Aby Szkoła Rybołówstwa Zalewowego mogła rozwijać właściwą działalność, niezbędna jest opieka przedsiębiorstwa połowowych, szczególnie zaś spółdzielni „CERTA“, dla której przecież kształcił się tu przyszłych pracowników. Warto również, by tą nową placówką zainteresował się KM ZMS. (wa)



NAJBLIŻSZE PREMIERY TEATRALNE

30 BM. w Teatrze Polskim odbędzie się premiera sztuki Ernesta Hemingwaya „PIATA KOLUMNA“, w reżyserii znanego aktora filmowego Zbigniewa CYBULSKIEGO (który miał w niej również wystąpić w głównej roli Filipa — jednakże występy te zostały odwołane na później). Cybulskiego bowiem zatrzymały we Wrocławiu prace nad nowym filmem. Napisała w 1937 r. sztuka Hemingway'a osnuła jest na temacie ówczesnej osmy tu domowej w Hiszpanii. Rolę Filipa gra Roland GŁOWACKI (również aktor filmowy, znany publiczności m. in. z filmów „PRAWDZI-WY KONIEC WIELKIEJ WOJNY“ i „POCIĄG“). Jego partnerką jest Polańska CHWAŁIBOGA BOGDAN-SKIEGO. Niezależnie od tego około 10 stycznia odbędzie się w terenie naszego województwa premiera „FANNY Z MOKRA GŁOWĄ“ według MAKUSZYŃSKIEGO (adaptacja Z. KENECKIEGO).

„SMIERĆ PORUCZNIKA“ W TEATRZE PROFUZYCJI

ZASŁUŻONE ókłański zbierał artysty w Teatrze Profuzycji po premierze (w Klubie „13 Muzy“) nowej sztuki Sławomira MROZKA „Smierć porucznika“. Sztuka ta, nagrodzona w konkursie MON, jest świetną satyrą na romantyczną tromadrację i koturnowa fałszywa „bohater szczytny“. Wyreżyserował ją — na dając właściwe tempo i wydobywając cały humor — Zbigniew BOGDANSKI. Spośród wielu doskonałych ról wymienić trzeba przede wszystkim rolę Poety — w przepysznej, bogatej interpretacji Renonima KONIECZKI; porucznika Orsona — w bardzo dobrym wykonaniu Józefa SKWARA; pełnej wdzięku Zosi (Miroslawa LOMBARD).

NOWA KSIĄŻKA SZCZECIŃSKIEGO HISTORYKA

NAKLADEM „Biblioteki Słupskiej“ ukazała się nowa, cenna praca szczecińskiego historyka — dr Wiktora FENRYCHA (dla Dzieła Morskiego naszego — Muzeum) pt. „Związek Pomorza Zachodniego z Polską w latach 1370—1412“. Jak sam tytuł wskazuje, praca ta omawia okres od śmierci Kazimierza Wielkiego do pierwszych lat po Grunwaldzie, niezmiernie ważny dla dalszego rozwoju stosunków Polski z Pomorzem Zachodnim, a dotychczas w naszej historiografii potraktowany — b. pobieżnie. Książka W. Fenrycha jest niewątpliwie wybitnym osiągnięciem szczecińskiego środowiska historyków. (I)

żarłokiem. A nadmiar jedzenia nie pozwała nim się delektować. Lubie tradycyjnę rybę i tradycyjny drób, ale uole sie-dzia niż kawior, szpryty niż sardynki i dobrze przyrządzo-ną białą kiebasę, niż wy-kuwninę mięsianą. Zresztą co tam dużo mówić; lubi się dobrze zjeść. Byle z umiarem. Tur-ckie przysłowie powiada, że ten kto je za dużo, kopie sobie grób własnymi zębami...

Rozmawiała: MOMIKA WILCZYŃSKA

Doznanymy sie

JÓZEFA GOŁĘBIEWSKIEGO dobrze znają w MPK. I to nie tylko uczniowie szkoły przyzakładowej, odbywający pod jego doświadczonej okiem warsztatową praktykę, ale chyba większość szczecińskich tramwajarzy.

Kiedy tylko nie zająć do warsztatów głównych przy ul. Krzysztofa Kolumba — zawsze można go spotkać krzątającego się przy maszynach i urządze-

Józef Gołębiowski - przyjaciel maszyn

niach. Józef Gołębiowski jest konserwatorem maszyn i od niego, zależy, czy sprawnie działające obrabiarki pozwolą na szybkie umieszczenie uszkodzenia w tramwaju. Pracuje tu już od 17 lat. Dokładnie od 12 stycznia 1947 r. „Sześciuśmia to była „trzyznaska“ dla warsztatów MPK, które wtedy właściwie zaczęto organizować — dosłownie z niczego. Z Niemierzyna posłano grupkę ludzi na ul. Kolumba z zadaniem — urządzić warsztaty główne! Był wśród nich Józef Gołębiowski i jak inni nie wiedział skąd zdobyć potrzebne maszyny i całe wyposażenie. Ale od czego inicjatywa! Trochę maszyn by-



ło w zniszczonej stoczni rzecznej, na dworcu... „Wynaleźli“ więc je i własnymi rękami przez zamrzniętą Odrę, ściągając do swoich warsztatów. Później (aż do dziś) były długie lata uporczywej troski o sprawne funkcjonowanie wszystkich urządzeń i dużo pracy społecznej. Józef Gołębiowski jest członkiem PZPR, dwukrotnym przewodnikiem pracy odznaczony ponadto Krzyżem Zasługi i Gryfem Pomorskim.

Sędziwym już „warsztatowicem“ MPK pracuje nadal przy swoich maszynach i czeka na zasłużone 20-lecie pracy zawodowej. (K&G)

LASEREM na Zachodzie zainteresowały się przede wszystkim kółka wojskowe. Wykwalifikowane, że umysł ludzki wykonało na właściwą drogę prowadzącą do realizacji wymarzonego urządzenia — promieni śmieci. Ostatnio już nie tylko fantasty, ale nawet poważni uczeni zastanawiali się nad tym, jak wykorzystywać promienie lasera w charakterze broni ofensywnej czy też defensywnej. W pierwszym wypadku szukano możliwości unieszkodliwienia z pomocą laserów nadlatujących rakiet z głowicami jądrowymi, w drugim zaś — rażenia przeciwnika „promieniami śmierci” za pomocą lasera umieszczonego... na Księżycu.

Jeden ze specjalistów angielskich, prof. H. Thring, obliczył dokładnie, jakie „szkody” może wyrządzić laser zainstalowany na Księżycu. Otóż zakładając, że na Księżycu udaloby się zainstalować laser o mocy wyjściowej 1 miliona kilowatów (co już jest fantazją) i przy zastosowaniu urządzeń zwię-

Laserowe promienie śmierci

Tak więc jak przy każdym nowym odkryciu, po fali entuzjazmu następuje moment oceny krytycznej, oceny możliwości tego najnowszego dzieła fizyki stosowanej. W prasie naukowej zabrano głos wielu uczonych, którzy wyłali dużo zimnej wody na głowy szczególnie tych fantasty, którzy w laserze chcieli widzieć narzędzie emitowania promieni śmierci.

Jących przy wyjściu promienia tego lasera, jego średnica na Ziemi wyniesie ponad 3 kilometry. Przy takiej średnicy i takiej mocy intensywność promieniowania nie przekroczyła by nawet jednej dziesiątej promieniowania Słońca w klimacie umiarkowanym.

TO SAMO dotyczy roli obronnej lasera. Przecież dla wywołania otworu w brzytwie promieni lasera skupiono dodatkowo specjalną soczewką. W tym wypadku koncentracja energii na mikroskopijnej powierzchni metalu była olbrzymia, sięgała 100 tysięcy kilowatów na cm². Lecące zaś rakiety nie są wyposażone w soczewki. Tymczasem powierzchnia oświetlana przez promień lasera już przy odległości 50 km wynosi 165 metrów kwadratowych.

Aby głowica jądrowa rakiety trafiając w ten krąg mogła się stopić, moc wyjściowa lasera musiałaby się równać ponad 160 000 kilowatów, podczas gdy w Iście mierzona jest obecnie zaledwie miliwatami.

TAK więc od lasera do „promieni śmierci” droga jest jeszcze bardzo daleka. Znaczenie bardziej realna jest perspektywa pokojowego wykorzystania laserów w łączności (szczególnie kosmicznej), do sporządzania otworów w superwładnych materiałach, w bezbolesnej operacji chirurgicznej. W tych dziedzinach mają one rzeczywiste nieograniczone pole do popisu. (W. Kul.)

TRANZYSTORY WZMACNIAJĄ ROZMOWY TELEFONICZNE

W INSTYTUCIE ŁĄCZNOŚCI w Miedzeszynie wykonano samoczynnie działające, podziemne, tranzystorowe, zdalnie zasilane stacje wzmacniające dla potrzeb telefonii międzymiastowej.

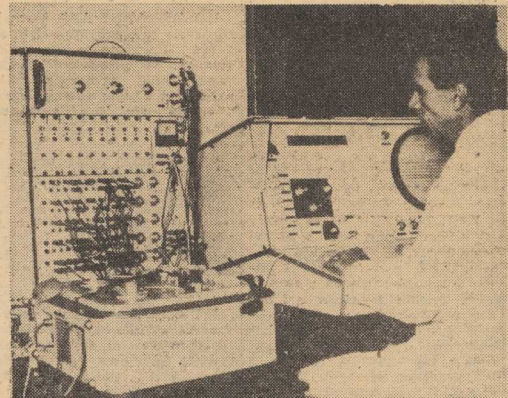
„SYRENA” „trzyma się” dobrze

W CENTRALNYM Biurze Konstrukcyjnym Przemysłu Motoryzacyjnego przeprowadzono badania stateczności jazdy samochodów kilkumarkowych. Próby odbywały się na betonowym kole o trzydziestometrowej średnicy.

Nasza „SYRENA” okazała się samochodem bardzo dobrze „trzymaącym się” toru. Lepszy był tylko angielski „MORRIS MINI MINOR”, najgorzej wypadła natomiast „RENAULT DAUPHINE”, której prowadzenie na wirażu nie należy do przyjemności. (BN-T PAP.)

ELEKTRONOWA licząca maszyną analogową do obliczeń sphygmograficznych (na zdjęciu), tj. krzywych, odzwierciedlających uderzenia tętna — skonstruowali pracownicy Laboratorium Doświadczalnego Metod Graficznych przy Czechosłowackiej Akademii Nauk w Pradze. Te żmudne i czasochłonne obliczenia maszyną analogową wykonuje w parę minut.

(CAF)



SERIA takich stacji została już zainstalowana w terenie i przekazana do eksploatacji. Po przeprowadzeniu licznych prób — które wypadły b. pomyślnie — przekazano już dokumentację tego typu urządzeń — znacznej ilości — do tradycyjnych — do przemysłu. Należy przypuszczać, że w niedługim czasie zostanie uruchomiona po raz pierwszy w Polsce serię produkcji stacji tranzystorowych tego typu. (BN-T PAP.)

Automatyczny „łapacz pyłów”

JEDYNE w Europie specjalistyczne urządzenie do odpylania skonstruowali inż. inż.: Czesław Morawski, Jerzy Konkół oraz Marek Koralum w Instytucie Energetyki w Warszawie. Dotychczas najbardziej nawet renomowanym zagranicznym placówkom naukowym nie udało się skonstruować podobnego urządzenia.

Aparaturę taką zainstalowano już w elektrowni w Chorzwie. W efekcie zmniejszono zapylenie o połowę.

Przewiduje się, że w niedługim czasie podjęta będzie w Bielsku-Białej serię produkcji tego typu automatycznych „łapaczy pyłów”. Instalowanie tych aparatów w elektrowniach zmniejszy znacznie zapylenie powietrza. (BN-T PAP.)



WĘGIEL w stanie ciekłym?

WĘGIEL można wydobywać z kopalni nie tylko w stanie stałym, ale także w stanie ciekłym. Należy tylko stworzyć odpowiednią substancję rozpuszczającą.

Wówczas proces wydobywania węgla upodobniłby się w pewnym stopniu do wydobywania ropy naftowej: przez wywiercony szyb wprowadzano by do pokładu rozpuszczalnik i wypompowywano by stamtąd już ciekły węgiel. Nad technologią produkcji takiego rozpuszczalnika pracują uczeni Nowosybirskiego Instytutu Chemiczno-Metalurgicznego. (wk)

Polskie diody krzemowe

PRZECIĘTNY „elektronowy mózg”, czyli maszyna cyfrowa typu tzw. średniego, wymaga sporej (nieraz liczonej na tysiące) liczby diod. Oczywiście, konstruktorzy starają się możliwie zmniejszyć ich rozmiary.

W Zakładzie Elektroniki Podstawowych Problemów Techniki PAN powstały ostatnio diody krzemowe dorównujące wielkością ziarnku zboża.

DIODY te posiadają wszystko, czego wymaga się od nowoczesnych diod: zapewniają krótki czas przełączania (3 stymulacyjne części sekundy), wytrzymują wysoką temperaturę, są odporne na wstrząsy, a czas ich eksploatacji trwa bardzo długo. Dzięki tym zaletom, polskie diody krzemowe biją na głowę swoje germańskie konkurentki. (k)

EDGAR WALLACE

CÓRKA więźniarki

181

POWIEŚĆ

Cóż za powód miałabym angażowania jej poza pragnieniem znalezienia miłego i intratnego zająca dla tej bardzo, bardzo milej młodej osoby? — A potem niespodziewanie spytała: — Czy Braine czuje się lepiej?

— Sierżant Braine czuje się znacznie lepiej — odpowiedział Michał i zobaczył, iż cios był nieoczekiwany i że nie była nań przygotowana. Cofnęła się, jak pod uderzeniem, a głos stracił nieco na pewności kiedy wyjąkała:

— Sierżant Braine? Ja mówiłam o moim kamerdynerze.

— A ja mówię o sierżancie Braine z Departamentu Kryminalnego, który był w służbie pani hrabiny od sześciu miesięcy.

— Ależ — ależ Braine został mi polecony przez... — Przez towarzystwo opieki nad byłymi więźniami — odpowiedział Michał. — Chodziło o to, że skoro pani

182

wierzy, że ten człowiek ma za sobą kryminalną przeszłość — będzie miał większe szanse dostania się na służbę pani hrabiny.

Lady Moron już się jednak zdołała opanować. — Ale w jakim celu? Nie rozumiem w jakim celu wprowadzono detektywa do mojego domu? Uważam to za obelgę i nie omieszkałam złożyć zażalenia do Naczelnego Komisarza Policji — i to niezwłocznie.

Michał Dorn tymczasem rozglądał się po bibliotece i oczy jego spoczęły na fragmencie polek, które były oddzielone odrutowanymi drzwiami.

— Ma pani hrabina tutaj pewną książkę, którą pragnąłbym przejrzeć. Miałem zamiar złożyć zażalenie do Naczelnego Komisarza, co mi jednak stanęło na drodze.

— Książkę?

— Tak — pod tytułem: „Życie Washingtona” — na pozór tytuł niezwykle niewinny — prawda?

Lady Moron podeszła do biurka, z którego szlafydy wyjęła klucz i otworzyła zakratowane drzwi.

— Oto ona — powiedziała. — Niech pan ją sobie przeczyta i — poprawi się.

Odwróciła się i poszła w kierunku d. zwi; gdzie przystanąła, przypatrując się młodemu detektywowi. Wówczas on zrobił coś, czego się najmniej spodziewała. Mia bowiem wyjął z kieszeni marynarki grubą czerwona rękawicę, którą włożył na prawą rękę. Wysunął ją przed siebie, schwył grzbiet książki i szarpnął. Rozległ się suchy trzask, błysnęło na moment jaskrawe, oślepiające światło — nic jednak więcej się nie stało. Po chwili Michał Dorn położył książkę z niejakim trudem na stole.

— Wspomniała imitacja — powiedział — nie tyle jest to książka co stalowa kasetka i każdy, kto ją wyciąga,

183

powoduje automatyczne włączenie prądu bardzo wysokiego napięcia. Gdzie jest wyłącznik?

Lady Moron nie odpowiedziała. Pod grubą warstwą pudru twarz jej ściągła się i pobłada. Michał podszedł do drzwi, szukał chwili, a potem, schylił się i odkrecił kontakt doskonale zamaskowany faldami portierki.

— Czy pani ma klucz od tej szkatułki? — spytał.

— Nie jest zamknięta — powiedziała lady Moron i podszedłszy do Dorna, nacisnęła sprężynę. Wieko odskoczyło do góry.

Jak się domyślał, „książka” była wewnątrz wydrążona. Oprócz tego była — pusta.

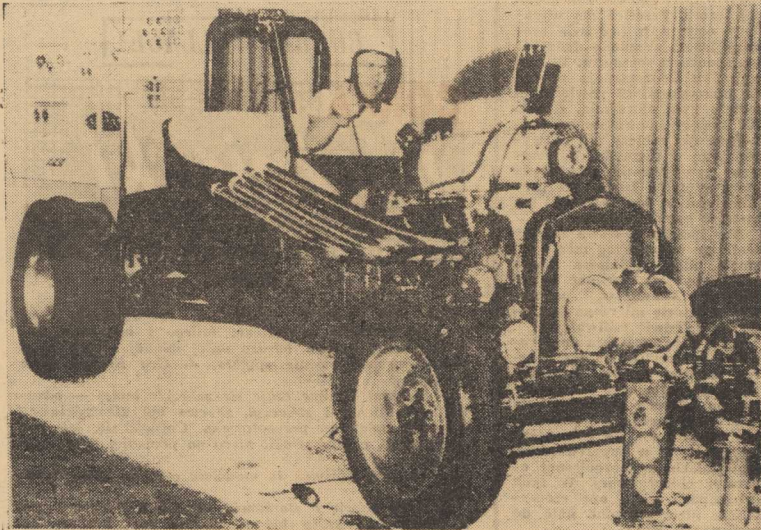
— Czy istnieje jakieś prawo, zabraniające skonstruowania skrytki w kształcie książki? — spytała — a głos jej brzmiał prawie słodko. Czy człowiek naraził się na BARDZO poważne kłopoty, chcąc zabezpieczyć swoją własność przed kamerdynerami — złodziejami i — dociekliwymi detektywami-amatorami?

— Istnieje prawo, zabraniające morderstw — powiedział krótko. Gdyby był dotknął tej książki gołą ręką, byłby tak blisko śmierci — jak Braine. Tylko dlatego prąd nie poraził Braine'a śmiertelnie, że ma on konstytucję olbrzyma.

— Nie prosilam pana, żeby pan wyjmował tę książkę — powiedziała.

— Ale i nie ostrzegła mnie pani — uśmiechnął się krzywo Michał. Pusta, co? Oczywiście, że teraz jest pusta. Pani podejrzewała Braine'a i zostawiła niby nieumyślnie notatnik w swojej sypialni, w której robiła pani wzmiankę o „Życiu Washingtona”. Braine przeczytał ją — i upadł w palapkę. Przyszedł do biblioteki i dzisiaj byłby już trupem, gdybym nie zastosował natychmiast sztucznego oddychania.

(Ciąg dalszy nastąpi)



ANTYK

Z PRZYSPIESZENIEM

TEN antyczny już Ford „T” z 1916 r. otrzymał silnik Chevrolet 327 i może rozwijać szybkość ok. 280 km/godz. Nie dziwnego, że kierowca w helmie! W tej chwili co prawda niebezpieczeństwo nie grozi, samochod znajduje się bowiem na wystawie w Chicago. CAF

LISTON - CLAY 25 lutego

W USA podano oficjalnie do wiadomości, że mecz bokserów zawodowych o mistrzostwo świata wagi ciężkiej pomiędzy Sonny Listonem i Cassiusiem Clayem rozegrany zostanie ostatecznie 25 lutego, a nie 26 jak zaplanowano początkowo. Spotkanie to odbędzie się w ringu w Miami.



ŚWIETNY amerykański długodystansowiec Max Truex, który na Olimpiadzie w Rzymie zajął szóste miejsce w biegu na 10 km (przed Krzysztofem), wycofał się w niedzielę 28 lat z czynnego uprawiania sportu. Do dziś należy do niego rekord USA na 10 km — 28:50,2.

FRANCUSKI biegacz Michel JAZY obchodził niedawno swoje 28 urodziny. Zgodnie z tradycją, na stole pojawił się tort z 28 świecami, które solenizant za pierścieniem razem usiłował zdmuchnąć. Niestety, sztuka ta nie udało się Jazemu. Na to odczekała się jego 5-letnia córka: — Tatusiu, skąd wobec tego bierzesz siły do bicia rekordów?

Najstarszy i najmłodszy narciarz świata

W ZWIĄZKU z rozpoczęciem w Finlandii nowego sezonu narciarskiego 1962-63, Związek Narciarzy Fińskiego sokoł podsumowania osiągnięć ogólnokrajowej kampanii popularyzacji narciarstwa w sezonie 1962-63. Jak wynika z sprawozdania, spośród 4,6 milio narciarzy uprawiało 1 085 944 osób. Najstarszym czynnym narciarzem był 83-letni Anton MAESSELI, który przeżył w sezonie na nartach 1 pełnią, Petri UANNANEN, szczytujący się przebieciem 10 kilometrów. Entuzjasta sportu narciarskiego jest także prezydent państwa, Urho KESKONEN, który ma no słodnego kryzyka co roku odbywa masowe marze na nartach w północnych rejonach kraju.

Nastroje - raczej minorowe

Mecz z ZSRR elektryzuje kibiców w Polsce

NIEWATPLIWIE największym wydarzeniem sportowym w grudniu będzie finałowy mecz o bokserów Puchar Europy pomiędzy reprezentacjami Polski i ZSRR w Łodzi. W całej Polsce zainteresowanie tym spotkaniem jest ogromne. Nic w tym dziwnego, ponieważ reprezentacyjne dziesiątki Polski i ZSRR stoczyły ze sobą ostatni pojedynek aż dziewięć lat temu.

Pogoń na V miejscu

Table with 2 columns: Rank and Team Name. 1. Legia W-wa 8:1 24:7, 2. Warszawianka 7:1 22:9, 3. Gwardia Wrocław 7:2 22:10, 4. AZS AWF W-wa 6:3 22:15, 5. POGON Szczecin 6:3 18:17, 6. Górnik Katowice 5:4 20:16, 7. Chemielec Wałb. 3:6 18:20, 8. Wawel Kraków 3:6 16:21, 9. AZS Gdańsk 3:6 15:24, 10. AZS Łódź 2:7 10:22, 11. Odra Wrocław 2:7 11:24, 12. Sparta W-wa 1:7 9:22

POD SIATKA w III lidze pań

Table with 2 columns: Team Name and Score. ZAKOŃCZYŁA SIĘ ostatnia kolejka spotkań I rundy o mistrzostwo III ligi w siatkówce kobiet. A oto ostatnie wyniki i tabela: Pionier - Czarni 0:3, LZS Dąbie - Pionier 3:1, MKS - Pomorz 3:2, MKS - Znicz Stargard 2:3

Table with 2 columns: Rank and Team Name. TABELA 1. Czarni 7 21:2, 2. AZS Szczecin 6 20:4, 3. LZS Dąbie 5 15:7, 4. MKS Znicz Stargard 4 12:4, 5. AZS Politechnika 2 10:19, 6. MKS Szczecin 2 10:19, 7. LZS Pomorz 1 9:29, 8. Pionier 1 8:20 (am)

W SUMIE bokserzy polscy rozegrali z ZSRR trzy mecze: 1947 r. Warszawa — 6:10, 1952 r. Moskwa — 2:18, 1954 r. Sofia — 16:4

A WIĘC bilans ujemny dla biało-czerwonych. W najbardziej dla nas przykrej porażce w Moskwie 2:18 jedyne punkty zdobył Zygmunt Chychła w walce ze Szczerbakowem. Dużym sukcesem Polaków zakończył się turniej w Sofii. Zająłsiśmy wówczas pierwsze miejsce, a w finałowym pojedynku zwyciężyliśmy ZSRR 16:4. Warto przypomnieć, że w meczu tym sensacyjnie zakończył się pojedynek Gościńskiego z doskonałym wówczas Karoligiem w walce ciężkiej — Polak zwyciężył zdecydowanie.

OD TURNIEJU w Sofii reprezentacje Polski i Związku Radzieckiego przez dziewięć lat nie walczyły z sobą w oficjalnym meczu międzypaństwowym. Kontakty ich ograniczały się do spotkań w mistrzostwach Europy i Igrzyskach Olimpijskich.

W TEJ sytuacji mecz w Łodzi rozpalil kibiców i sympatyków boksu do „żywego”. Jaki będzie wynik? — zapytują. W przedmeczowych kalkulacjach przeważa na ogół wynik remisowy 10:10. Pesymiści przewidują natomiast klęskę typując „moskiewski” wynik z 1952 roku — 2:18. Optymiści — skłaniają się do wyniku 12:8.

PRZYŃCĄC jednak należy, że optymistów jest znacznie mniej. Nic w tym dziwnego, bo obliczając realnie obecne możliwości i umiejętności obydwu zespołów trudno przypuszczać, aby mecz zakończył się zwycięstwem Polaków. Ot, choć by takie małe porównanie: Rosjanie wprowadzili do finałów ostatnich mistrzostw Europy w Moskwie — pełną dziesiątkę swoich reprezentantów, a spośród z nich zdobyli złote medale. Polacy wprowadzili do finałów dwóch zawodników i obaj zdobyli medale (Kulej i Pietrzykowski).

DO OPTYMISTYCZNYCH prognostyków przed meczem z

Z obrad plenarnych GKKFiT

Oszczędności... oszczędności

PRZEDMIOTEM obrad plenarnego posiedzenia Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki, które odbyło się 17 bm. w Warszawie, były sprawy planu inwestycyjnego, budżetu i kalendarza sportowego na rok 1964. Referat wygłosił przewodniczący GKKFiT Włodzimierz RECZEK.

W OBECNEJ sytuacji gospodarczej — podkreślił Wł. Reczek — nie unikniemy stało się ograniczenie pomocy państwa w dziedzinie kultury fizycznej i turystyki. Niezbędna jest dalsza mobilizacja społecznych sił i środków. Konieczna jest dyscyplina finansowa, zapewniająca surowy reżym oszczędności.

Przyszłoroczny plan inwestycji sportowych i turystycznych obejmie w zasadzie tylko obiekty koniunkturozawężone.

Jedynym środkiem, lagodzącym skutki zwolnienia tempa budownictwa sportowego, jest pełne wykorzystanie istniejących obiektów. Dystrybucyjnie obecnie i tym, boisk, ponad 1 000 pływalni i kąpielisk (w tym 41 krytych) oraz 3 400 salami gimnastyczno-sportowych.

PROJEKT przyszłorocznego kalendarza sportowego zakłada praktyczną realizację uchwały GKKFiT w sprawie reformy systemu zawodów i rozgrywek, włączając w grzech zespołowych. Ulegają zmianom wymagania wobec zawodników uprawianych do startu w centralnych mistrzostwach Polski. Ziludowano także centralne mistrzostwa młodzieży.

W podjętej uchwale Komitet m. in. postanawia: przyjąć jako wycieczną działalność w 1964 r. referat Wł. Reczka;

zatwierdzić resortowy projekt budżetu na rok 1964, plan inwestycji turystycznych na lata 1964-65, plan inwestycji sportowych oraz kalendarz imprez na rok 1964.

ZSRR nie nastroja zwłaszcza słaba forma naszych reprezentantów w spotkaniu z NRE. Trudno uważać któregoś z nich za mruwanego zwycięzcę. Przeciwi ci „mruwani” przegrali swoje pojedynki z Niemcami w sposób nie przynoszący im z pewnością zaszczytu (Kulej, Walasek).

NIE CHCEMY prorokować wyniku. Wydaje się, że mecz w Łodzi będzie niesłychanie zaciekły i emocjonujący, że doskonale przygotowani zawodnicy obydwu zespołów pokażą boksa na najwyższym poziomie. A przecież o to chodzi przede wszystkim. (am)

Rosjanie w najsilniejszym składzie

AGENCJA TASS opublikowała w wtorek ostateczny skład bokserkiej reprezentacji ZSRR na piątkowy finałowy mecz o Puchar Europy z Polską w Łodzi. Drużyna radziecka wstąpi w silniejszy niż zapowiadano początkowo skład.

Na ringu w Łodzi pięściarze radzieccy mają wystąpić (w kolejności wag od muszej do ciężkiej) Stanisław SOROKIN — mistrz ZSRR, Oleg GRIGORIEW — mistrz olimpijski, Stanisław STIEPASZKIN — mistrz Europy, Boris NIKANOROW — mistrz ZSRR, Jurij POLJAKOW — mistrz Leningradu, Wiktor AGIEJEW — mistrz ZSRR, Stasi STRUMSKI — finalista mistrzostw ZSRR, Walery POZENCZENKO — mistrz Europy, Dan POZNIAK — finalista mistrzostw Europy, Wadim JEMELJANOW.

AKROBATKI Pioniera nie obroniły tytułu

PRZEZ TRZY DNI odbywały się w Rzeszowie IX mistrzostwa Polski w akrobacji sportowej. Udział wzięło 200 zawodników i zawodniczek z 20 klubów. Poziom zawodów był barzo wyrównany.

W punktacji drużynowej kobiet zwyciężyło OGNIWO Pruszków przed TEĆCZA Kielce i PIONIEREM Szczecin. W konkurencji mężczyznę DKS Targówek przed AZS AWF. (n)

Anglia i Płd. Irlandia przeciwnikami Polski w turnieju UEFA

W ZURICHU odbyło się posiedzenie komitetu wykonawczego Europejskiej Unii Piłkarskiej (UEFA). A oto wyniki posiedzenia:

przyszłoroczny turniej juniorów UEFA zostanie rozegrany w dniach 26 marca — 9 kwietnia w Holandii. Do udziału zgłoszy się aż 24 zespoły. Podzielono je na 8 grup, których zwycięzcy będą walczyli w ćwierćfinałach. Polska wylosowała grupę 7. Nasi młodzi piłkarze będą mieli bardzo groźnych przeciwników. Przede wszystkim Anglie — zwyciężca tegorocznego turnieju oraz silną drużynę Płd. Irlandii (EIRE).

Kacik AZS-u

KOSZYKÓWKA KOBIET A-KLASA

Kusy — WSR 29:18. W tabeli prowadzi AZS klub bez porażki.

KOSZYKARCI AZS Szczecin rozegrali w Gdańsku dwa spotkania towarzyskie z AZS Gdańsk. W pierwszym meczu szczecińscy przegrali 28:38, natomiast drugie spotkanie zakończyło się ich sukcesem 40:29.

SIATKARZE PAM uczestniczył w turnieju drużyn Akademii Medycznej we Wrocławiu. Turniej zakończył się dużym sukcesem szczecińskich akademików, którzy zajęli pierwsze miejsce i zdobyli puchar Rektora wrocławskiej A. M.

WYBRANE zostały nowe władze AZS WSR. Przewodem klubu został wieloletni działacz i aktywista sportowy — mgr Marian KISIEL, natomiast sekretarzem — znany lekkoatleta — Wacław DUDZIUK. (am)

DYREKCJA SZCZECIŃSKICH ZAKŁADÓW USŁUG PRZEMYSŁU TERENOWEGO

komunikuje, że z dniem 1 grudnia 1963 r. w zakładzie przy ul. Roosevelta nr 70a czynny jest telefon 387-40

Zakład Reklam Neonowych

ZAKŁAD POSIADA

wysoko kwalifikowany personel techniczny i należyte zaopatrzenie w materiały.

WYKONUJE:

- NOWE REKLAMY NEONOWE
- REMONTY I STAŁA KONSERWACJĘ istniejących reklam neonowych

Zakład przyjmuje roboty na rok 1964 - gwarantując odpowiedzialność i terminowe wykonanie.

4205-K

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI PRACY KOMINIARZY

zawiadamia, że rozprowadzanie

kalendarzy kominiarskich

przez pracowników

jest zabronione

WYJAŚNIAMY, że nieznanym nam osobom w celu wydłużania pieniędzy uprawiają taki proceder.

Wobec powyższego prosimy mieszkańców m. Szczecina o odpowiednie potraktowanie intruzów.

4211-K

Przetargi

Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Metalowej w Szczecinie, ul. Hoza 6, ogłasza przetarg na wykonanie w 1964 roku remontu kapitalnego centralnego ogrzewania.

4206-K

Ogłoszenia drobne

Różne

PRZYJMĘ parę osób na obłady domowe, smaczne. Dąbów 7 m 5. 9750-G

PRZYBLĄKAŁ się pies czarny. Odczekać. Kelperska 2 m 15a. 9751-G

PREZENT, pranie filca, Ptaszów 1 m 5. 9752-G

Matrymonialne

ROZWIEDZIONY, lat 38 z synkiem, pozna panie lub wdowę posiadającą mieszkanie. Kancelaria Matrymonialna. Oferty: Biuro Ogłoszeń, plac Holdu Pruskiego 8, na nr 1042. 9753-G

Praca

PRZYJMĘ panienkę do pomocy w domu i w sklepie z utrzymaniem i mieszkaniem. Al. Piastów 35 m 1. 9755-G

POTRZEBA opiekunka, dochożąca, starza do czteromiesięcznego dziecka. Felczaka 3 m 5. 9754-G

Lokale

MARYNARZ z żoną, bezdzietni, poszukują pokoju umiobowanego. Pogodno, c.o. Zgłoszenia: tel. 701-63. 9754-G

2 POKOJE, kuchnia, za mieniem na 2 pokoje, łazienkę, c.o., nowe budowlactwo. Warunki do uzgodnienia. Ul. Słaska 2 m 18. 9755-G

NAUCZYCIELKA poszukuje pokoju w śródmieściu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, plac Holdu Pruskiego 1 na nr 1042. 9756-G

POKOJ 20 m kw., używalność wszystkich wygód, centrum Wrzeszcza, zamienię na samodzielną pokoj z kuchnią w Szczecinie. Wiadomość: tel. 426-07. 9757-G

Części zamienne do samochodu

MARKI „WILLYS” sprzedaje Wojskowe Przedsiębiorstwo Handlowe, ul. Piotra Skargi 34/35, tel. 4206-K

Dyrekcja MHD w Świnoujściu ogłasza zagubienie

pieczątki firmowej o treści: „Miejski Hand. Del. Delicjacyjny Art. Przem. i Spozycz. w Świnoujściu, ul. Waryńskiego 1, telefon 21-23”. 4209-K

Sprzedaz

DWIE koldry wełniane franeuskie, futro-brązowy miś, nowo, sprzedam. Herbowa 12b m 5, godz. 16-19. 9758-G

SZAFĘ dwudrzwiową i bibliotekę (jasne), sprzedam. Ul. Łokietka 28 m 2. 9759-G

ŁODÓWKĘ małą „Alka”, nową sprzedam. M. Gorkiego 22 m 2. 9760-G

TOALETKĘ nową, stolik pod telewizor, sprzedam. Łokietka 24 m 3. 9761-G

KREDENS, pomocnik debowy, sprzedam. Szczecin, Al. M. Buczka 24 m 20. 9762-G

GARAZ samochodowy z falowanej blachy sprzedam. Wiadomość: Kapitańska 8 m 9763-G

NOWE futro (łapki karakulowe), gopielate, sprzedam. Szczecin, ul. Wielkopolska 25 m 7b, III piętro, godz. 13-20. 9763-G

KROWE cielna, konia, zrebaka, świnię, barana, siekierkę, wóz opanowany, piec c.o., okna inspektowe, sprzedam. Marian Sowiński, Dobra Szczecińska 52. 9764-G

Zguby

PIOTR GRYS zgubił legitymację szkolną wydaną przez 7BO. 9765-G

ZBIGNIEW TOMCZAK zgubił amatorskie prawo jazdy, dowód rejestracji wojskowej oraz książeczkę związkową. 9767-G

JAROSŁAW OSUCH zgubił legitymację szkolną wydaną przez PSRM 9768-G

MIECZYSLAW OSKIERA zgubił przepustkę wydaną przez Szczecińską Stocznię Remontową. 9769-G

KRYSTYNA SIKORA zgubiła legitymację nr 1636 wydaną przez OZLP Szczecin. 9770-G

BRONISŁAW BŁACH i BARBARA BŁACH zgubili bilety wolnej jazdy MPK. 9771-G

MARIANOWI BOGDAN SIEMU skradziono legitymację ubezpieczeniową oraz przepustkę Stoczni Szczecińskiej. 9772-G

MIECZYSLAW MACIEJEWSKI zgubił przepustkę portową. 9773-G

To zainteresuje nasze gosposie

Jak gotować ziemniaki?

W ARTYKULE pt. „Ziemniaki w piwnicy, ale...” autor m. in. pisze: „Smak ziemniaków „Lenino” nie jest najlepszy... Skoro już zawsze będziemy zaopatrywani w tę odmianę, niech przynajmniej fachowcy powiedzą nam, jak je gotować”.

Przede wszystkim kilka słów na temat smaku ziemniaków. Smakosze rozróżniają 2 smaki: wschodni i zachodni. Ziemniaki o smaku wschodnim przy gotowaniu rozpylają się - do nich m. in. należy odmiana „Lenino”.

Ponadto proszę zwrócić uwagę, że ziemniaki odmiany „Lenino” mają mięsz mocno żółty, co dowodzi stosunkowo dużej zawartości prowitamin A (im bardziej żółte, tym więcej tej witaminy), czego np. nie można powiedzieć o ziemniakach odmiany „Everest”, które mają mięsz biały.

Najcenniejsze składniki odżywcze gromadzą się przeważnie tuż pod skórką ziemniaka. Pamiętajmy, że przez niestanne grube obrabianie produkt pozbawiany jest w znacznej części swych wartości odżywczych. Ziemniaki obrane i pokrojone tracą swą naturalną osłonę, tzn. skórkę, wskutek czego ich soki stykają się bezpośrednio z tlenem powietrza, który utlenia niektóre witaminy, a zwłaszcza witaminę C. Dlatego ziemniaki obrane należy natychmiast kłaść do wody.

Do gotowania ziemniaki należy wrzucać w wrzącą osoloną wodę. Gotować należy w naczyniu odpowiedniej wielkości z dopasowaną przykrywą, w tak małej ilości wody, by w czasie gotowania wyparowała, osadzając na ziemniakach wszystkie wypukane lub rozpuszczone składniki. Gotuje się na b. silnym ogniu, pod przykryciem, ok. 10 minut. Aby otrzymane ziemniaki mniej rozpylające się, można po 10-minutowym gotowaniu na b. silnym ogniu przestawić je na słaby, aż „dojda”.

Na zakończenie jeszcze raz przypominam, iż specyficzne warunki klimatyczne spowodowały wtórną vegetację ziemniaków, wskutek czego na bulwach nie zdołały się wytworzyć odpowiedniej grubości skórki i zachodzi uzasadniona obawa, że ziemniaki złożo-

ne w piwnicach będą psuły się bardziej niż w innych latach. Nie wszyscy zapewne wiedzą o tym, iż ziemniaki można przebrać jedynie do 25 grudnia. Przebranie po tym terminie szybciej ciemnieją i gniją. mgr inż. Janina JACZYŃA

Teatry

POLSKI - nieczynny: WSPÓŁCZESNY - „Kolejdy” g. 19.30; OPERETKA - „Czarujący Giulio” g. 19.15; FIHARMONIA - koncert z Filharmonii orkiestry Filharmonii z Rostocku g. 19.30.

Kino

KOSMOS - „Kilmaty” g. 13.30, 16, 19.30, 21 - franc. od lat 15 - panoram; czwartek: „Via Margutta” g. 9, 11.15, 13.30, 16, 19.30, 21 - wł.-fr. od lat 15; COLOSSEUM - „Milioner bez grosza” g. 16, 18.30, 21 - ang. - od lat 14 (środa i czwartek); DELFIN - „Nie bojcie się labiryntu” g. 10.30, 16, 18.30, 21 - „Wojna i pokój” g. 12, 16 - „Mutter Courage” g. 20 NRD (wersja oryginalna - (środa i czwartek); BAZTYK - „Przemięło z wiatrem” g. 10, 14.30, 19 USA od lat 14 (środa i czwartek); POLONIA - „Następcy tronów” g. 11, 13.30, 16, 18.15, 20.30 - wł. - od lat 18 (środa i czwartek); PIONIER - „Przygody Pinokio” g. 10 - „Skrawek błękitnego nieba” g. 11, 13, 15 - „W wodach Pacyfiku” g. 17 - „Dwaj panowie N” g. 18.30, 20.45 - pol. - od lat 16 (środa i czwartek); MUZA (P. rozryw.) - „Wielka wojna” g. 17.30, 20 - wł.-fr. - od lat 13; PROMIEN - „Złamana szklana” g. 18, 19 - USA - od lat 13 - jęz. pol. - „Książka miłosna” g. 20 - franc.; PALAC MŁODZIEŻY - „Podziw w Górze Hartzu” g. 13.30, 18.15 - „Dowcipni” g. 13, 20.10 - franc. - od lat 18; PALA - „Wozy jedzą na zachodzie” g. 16, 18.15 - USA - od lat 13 - panoram.; ECHO (Krzeskovo) - „Rewia snów” g. 18, 20 - aust. - od lat 16; MŁAWA (Zielchowo) - „Być albo nie być” g. 19 - USA - od lat 16; SWIT (Skolwin) - „Kapitan Fracasse” g. 17.30, 19.30 - franc. - od lat 16 - panoramiczny; ZEGLARZ (Gołogino) - „Złote grzeszy” g. 18, 20 - pol. panoram. - od lat 16; SZMARAGDOWE (Zdroje) - „Świata na mordcecie” g. 17.30, 19.30 - franc. - od lat 16; PRZYJAZN (Dąbie) - „Wczoraj wrog” g. 17, 19 - ang. - od lat 16; HUK (Stołeczn) - „Sprawa Niny” g. 18, 20.10; BAJKA (Police) - „Dwie strony medalu” g. 17, 19 - ang. - od lat 16; MAJ (Zydowce) - „Każdy może mnie zabić” g. 17, 19 - franc. - od lat 18 - panoram.; MARZENIE (Wielgowa) - „Krawczyk szos” g. 17, 19 - franc. - od lat 16.

REPERTUAR KIN - na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON - Woj. Pol. 36 - „Holandia i Dania w kolorach” g. 10-21.

Dyżury

SZPITALA

MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY Św. Wojciecha 7; III KLINIKA CHIR. - Pomorzany.

APTEKI

NR 3 - Al. Piastów 60 - tel. 465-17; NR 47 - ul. Hłucka 11 - tel. 422-48; NR 2 - Miekielowska 101 - tel. 730-44.

CODZIENNE POGOTOWIE PRACY

Apteki: Nr 10 (Głębki); Nr 11 (Dąbie); Nr 12 (Podjuchy).

PSS

wykonuje w OSRODKU

„Praktyczna Pani”

usługi

fryzjerskie -

ul. Konopnickiej 7 Al. Armii Czerwonej 11 ul. Parkowa 61.

kosmetyczne -

ul. Konopnickiej 7 ul. Parkowa 61. 4210-K

Największy wybór upominków

polecają sklepy MHD

przy ul. Wielkiej, Jaromira, Al. Niepodległości oraz PDT.

Pamiętajcie!

codziennie w innym sklepie sprzedaje przemysłowe towary przemysłowe.

4196-K

Informacja o działalności poczty i telekomunikacji

Telewizja

PROGRAM SZCZECIŃSKI
16.55 - program dnia, 17 - wiadomości...

XVI sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej

DZIŚ rano rozpoczęła się XVI sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. Tematem obrad jest uchwalenie planu pracy Rady na 1964 rok...

Ludwik Sempoliński u budowlanych

TRADYCJA szczecińskich budowlanych stało się popularyzowaniem zasad BHP wśród załóg w formie atrakcyjnych zgaduj-zgaduli z nagrodami...

W sobotę, 21 grudnia, odbędzie się final konkursu, który nazwano „Co wiem o BHP w budownictwie”.

Program finałowej zgaduj-zgaduli budowlanych zapowiada się bardzo ciekawie. Konkursy i konferensjerkę prowadzi będzie JAN SWIĄC...

Spółdzielcy z „Przyjaźni” już w 1964 r.

PRAWDZIWY powód do dumy mają spółdzielcy ze Spółdzielni Pracy „Przyjaźń”. Już w listopadzie wykonali oni roczny plan produkcji w 101 proc. i obecnie pracują na poczet przyszłego roku...

Sukcesy spółdzielców z „Przyjaźni” to wysiłek całej 100-osobowej załogi m. in. za służonych pracowników fizycznych B. ZAKOWSKIEGO i Z. ROSY...

Dobry i pracowity rok podsumowali spółdzielcy na praw dźwięwie przyjacielskim i bogactwie w atrakcję wieczerki...

LOK szkołą inicjatywy społecznej

LIGA OBRONY KRAJU - WIELOTYSIĘCZNA ORGANIZACJA WYCHOWUJĄCA SWYCH CZŁONKOW NA DOBRZE PATRIOTÓW I OBRÓNCÓW OJCZYZNY...

Obecnie szczecińska LOK legitymuje się wykonaniem ok. 75 proc. swych zobowiązań, wartości ok. 800 tys. zł - mówi Albert Żubryk...

Wśród wykonywanych prac oddzielne miejsce zajęło porządkowanie terenów walk i opieka nad cmentarzami żołnierskimi.

Wiele jednostek LOK udzieliło swego poparcia i pomocy w realizacji czynów społecznych, podejmowanych przez mieszkańców...

W całej społecznej i to dobrej społecznej i to dobrej społecznej i to dobrej społecznej i to dobrej społecznej i to dobrej społecznej...

Wystawa w Zamku NRD - krajem turystycznym

W CZWARTEK otwarta została wystawa satylutowana „NRD - krajem turystycznym”...

Na wystawie czynny będzie punkt informacyjny, w którym będzie można otrzymać bezpłatnie bezcenne foldery i przewodniki po trasach turystycznych NRD.

W akademickiej przychodni

NIE podobna jest ta przychodnia do żadnej innej w Szczecinie. Właściciel trzeba się znaleźć w jednym z licznych gabinetów lekarskich...

Gabinety lekarskie też nie są „typowe”. Białe jest tylko to, co musi być białe, a więc sprzęt medyczny, fartuchy lekarzy i pielęgniarek...



Zdrowe zęby to też podstawa dobrego samopoczucia. Pani dr EUGENIA PAJAK przy pracy. Obok pielęgniarka Stanisława Spohn.



W takiej oto świetlicy poczekalni młodzi pacjenci oczekują na wizytę u lekarza.

nie należy zapominać, lecz przede wszystkim wartości moralne, potrzeba wspólnego działania na rzecz o- gółu. I w tym względzie LOK dobrze zastrzegła się krajowi i społeczeństwu.

MELDUNEK Szczecińskiego Zjednoczenia Budownictwa

OBYWATELU MINISTRZE!

SZCZECIŃSKIE Zjednoczenie Budownictwa zawiadamia, że plan izbowy na 1963 rok został zrealizowany w 100 procentach w dniu 16. XII. 1963 r. oraz ponad planowo przekazano 1 szkołę - pomnik Ty-sięciała...

Dyrektor Zjednoczenia IGNACY WOLSKI

REPORTER zanotował

KOLEGIUM Karno-Orzeka- jące Śródmieście rozpatrzyło ostatnio, na wniosek Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, sprawę 47-letniego Antoniego LIPINSKIEGO z Polic, z za- wodu wożaka.

Został on oskarżony o znęca- nie się nad koniem, które- mu zakładał uprzęć poskrępa- ną drutem, kalejącym grzbiet zwierzęcia, zamiasł skórną- ny pasów używał łańcuchów które kaleczyły nogi konia...

OD DZIŚ zmierzniowany wagon tramwajowy nr 202 w rusza na trasę - linią „trój- ków”. W związku z tym, MPK prosi pasażerów o bezwzględ- ne wchodzenie do środka wo- zu - jazda na stopniach jest niebezpieczna z uwagi na au- tomatycznie zamykające się drzwi.

PODCZAS prac przeładunko- wych przy nabrzu „Ewa” w porcie, został przyniesiony do muru pracownik ZPS Leon T. Z polanymi żebrami ofiar wypadku przewie- ziono do szpitala.

NA UL. MIESZKA 1 „Star 20” wpadł na wóz konny, któ- rego właściciel - wozak Wo- dzimierz H. był pijany. Ofiar w ludziach nie było. Wg. in- formacji MO - winę za wy- padek ponosi Włodzimierz H.

Radio

WIADOMOŚCI: 16, 19, 22.50. SERWIS RYBACKI: 18.42. SZCZECIN: 16.05 - kwadrans polskich piosenek...

Klubi

SPPR - Woj. Pol. 66 - film „Ewakuacja” g. 18, 20 - radz. - od lat 14; NOT - Woj. Pol. 67 - czynny od g. 14; odczyt mgr S. Strzeżalskiego...

Muzeum

WALY CHROBREGO 3 - ar- cheologia, wystawy morskie, przyroda, kultura Afryki Zachodniej, dzieje kowalstwa...

DZIŚ o godz. 18 w loka- lu Klubu Oddziału Polskie go Związku Inżynierów i Techników Budownictwa, Al. Woj. Polskiego 99, mg...